

**PROTOKÓŁ NR XXXIII/17**  
**z XXXIII Sesji Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego,**  
**która odbyła się w siedzibie Urzędu Miasta w Piotrkowie Trybunalskim,**  
**Pasaż Karola Rudowskiego 10**  
**w dniu 10 lutego 2017 roku w godz. 18.00 – 20:00**

**Punkt 1**

**Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Pan Marian Błaszczczyński Przewodniczący Rady Miasta** – otworzył XXXIII Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Stwierdził, że w Sesji uczestniczy 22 radnych, co wobec ustawowej liczby 23 radnych stanowi quorum, przy którym Rada Miasta może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni obecni na XXXIII Sesji Rady Miasta:

1. Marian Błaszczczyński
2. Bronisław Brylski
3. Rafał Czajka
4. Krystyna Czechowska
5. Urszula Czubala
6. Sławomir Dajcz
7. Jan Dziemdziora
8. Marlena Węzyk-Głowacka
9. Piotr Gajda
10. Łukasz Janik
11. Lech Kaźmierczak
12. Marek Konieczko
13. Krzysztof Kozłowski
14. Grzegorz Lorek
15. Piotr Masiarek
16. Wiesława Olejnik
17. Ludomir Pencina
18. Tomasz Sokalski
19. Mariusz Staszek
20. Monika Tera
21. Przemysław Winiarski
22. Ewa Ziółkowska

Radny nieobecny: Szymon Miazek

Przewodniczący Rady Miasta powitał radnych Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego, Prezydenta Miasta Krzysztofa Chojniaka, Wiceprezydentów Adama Karzewnika i Andrzeja Kacperka, Sekretarza Miasta Bogdana Munika i wszystkich gości obecnych na posiedzeniu Rady Miasta, Przedstawiciela Powiatu, pana Starostę z pracownikami.

**Proponowany porządek obrad:**

- 1) Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) Przedstawienie sytuacji służby zdrowia w Piotrkowie Trybunalskim.
- 3) Informacja dotycząca działań Prezydenta Miasta Piotrkowa Trybunalskiego mających na celu wypełnienie wymagań ustawowych związanych z organizacją służby zdrowia i zabezpieczeniem potrzeb zdrowotnych mieszkańców miasta Piotrkowa Trybunalskiego.
- 4) Dyskusja.
- 5) Zamknięcie obrad sesji.

**Przewodniczący Rady Miasta:** chciałbym powiedzieć, że dzisiaj mamy wyjątkowy dzień jaki w naszej historii się jeszcze nie zdarzył. Dwie grupy radnych złożyły niezależnie od siebie wnioski o zwołanie Sesji Nadzwyczajnej i w związku z terminem w jakim wpływały te wnioski pragnę powiedzieć, że w tej chwili rozpoczynamy procedowanie XXXIII Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego, zwołanej na wniosek 6 radnych.

Porządek Państwo radni otrzymali, początek sesji jest tożsamy z wnioskiem jaki wpłynął do Biura Rady. W sesji uczestniczy 22 radnych co pozwala nam prawomocnie obradować.

**Pan Krzysztof Kozłowski:** nie chce zgłaszać żadnych zmian do porządku obrad chcę tylko aby w czasie dyskusji, a o to mnie poprosili mieszkańcy pacjenci siedzący z tyłu, żeby panowie Łągiewski Henryk i Ratajski Mirosław w czasie tej dyskusji, mogli zabrać w tej sprawie głos.

**Przewodniczący Rady Miasta:** nie jest to niestety możliwe z tego względu, że Regulamin na to nie pozwala. Od tego macie Państwo swoich przedstawicieli w osobach radnych, którzy mają Państwa reprezentować. Jeżeli nie ma innych uwag do przedstawionego porządku przechodzimy do punktu 2.

**Punkt 2**

**Przedstawienie sytuacji służby zdrowia w Piotrkowie Trybunalskim.**

**Przewodniczący Rady Miasta:** proszę panią Przewodniczącą Czechowską o zabranie głosu.

**Pani Krystyna Czechowska:** w związku z niepokojącymi doniesieniami prasowymi oraz z obawami mieszkańców naszego miasta odnośnie dostępności do usług zdrowotnych domagamy się od Prezydenta Miasta natychmiastowych działań w tym zakresie. Ponieważ Prezydent nie czuje się odpowiedzialny za opiekę zdrowotną mieszkańców naszego miasta postanowiliśmy zwołać sesję nadzwyczajną, na którą zaprosiliśmy przedstawicieli Zarządu Powiatu Piotrkowskiego oraz przedstawicieli Szpitala Powiatowego w celu wypracowania najlepszego rozwiązania w zakresie zapewnienia pełnej dostępności do usług zdrowotnych dla mieszkańców naszego miasta. W związku z tym proszę o udzielenie głosu w punkcie „Dyskusja” Staroście panu Piotrowi Wojtysiakowi.

**Punkt 3**

**Informacja dotycząca działań Prezydenta miasta Piotrkowa Trybunalskiego mających na celu wypełnienie wymagań ustawowych związanych z organizacją służby zdrowia i zabezpieczeniem potrzeb zdrowotnych mieszkańców miasta Piotrkowa Trybunalskiego.**

**Wiceprezydent Miasta Andrzej Kacperek:** szanowni Państwo w wypowiedzi mojej przedmówczyńi wkraść się pewien błąd i postaram się w pierwszej kolejności do tego błędu odnieść. W związku z wprowadzeniem reformy administracji publicznej i powołaniem do życia z dniem 1 stycznia 1999 roku dwóch kolejnych szczebli samorządu terytorialnego a więc powiatu, w tym miast na prawach powiatu, czyli tzw. powiatów grodzkich, w których jest m.in. miasto Piotrków Trybunalski

oraz samorządu województwa, w miastach, które były siedzibą i są zarówno powiatu grodzkiego jak i ziemskiego, wówczas bardzo istotną kwestią był podział zadań własnych, które te jednostki będą realizować. Niektóry podział zadań wynikał wprost z przepisów ustawy z 13 października 1998 r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną, jak również z aktów wykonawczych do tej ustawy. Z mocy art. 47 tej ustawy ustawodawca przesądził, że samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, dotychczas zarządzane przez organy administracji rządowej, przechodzą do powiatu i samorządu województwa. Z rozporządzenia z listopada 1998 roku, jak również zmieniającego go rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 28 grudnia 1998 roku, szpitale znajdujące się na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego, po pierwsze szpital regionalny przy ul. Rakowskiej 15 stał się własnością samorządu województwa łódzkiego. Natomiast na mocy pkt 5 tego rozporządzenia powiat piotrkowski był jednostką samorządu terytorialnego właściwą do przejęcia uprawnień organu, który utworzył zakład opieki zdrowotnej Szpital Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim z siedzibą przy ul. Wojska Polskiego 77. W strukturze szpitala miejskiego wówczas funkcjonowało także 6 przychodni zlokalizowanych na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz przychodni zlokalizowanych na terenie gmin powiatu piotrkowskiego z wyłączeniem gminy Moszczenicy, ponieważ Rada Gminy Moszczenica przejęła obowiązki podmiotu tworzącego zakład opieki zdrowotnej na terenie tej gminy. W rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 2001 roku Prezes Rady Ministrów potwierdził dokonane zmiany jeśli chodzi o organy, które przejęły szpital i w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 22 czerwca 2001 roku w sprawie wykazu samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, które zostały przyjęte przez gminy, powiaty i samorządy województw te okoliczności, co do przejęcia Szpitala Regionalnego przez samorząd województwa łódzkiego, jak również Szpitala Rejonowego wówczas z siedzibą przy ul. Wojska Polskiego 77, rozporządzenie to w pełni potwierdza.

Skutkuje to tym, iż miasto Piotrków Trybunalski, jako gmina i jako powiat grodzki, nie miało i dotychczas nie ma realnego wpływu na kwestie związane z realizacją zadań z zakresu ochrony zdrowia, o którym mowa w art.7 ustawy o samorządzie gminnym, jak również z zakresu promocji ochrony zdrowia, o których mowa w art.4 ust 1 pkt 2 ustawy o samorządzie powiatowym.

Z mocy ustawy przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną ustawodawca także rozstrzygnął m.in kwestię przejęcia przez powiaty urzędów pracy. Tym niemniej na mocy porozumienia między Zarządem Miasta Piotrkowa Trybunalskiego oraz Zarządem Powiatu Piotrkowskiego - Starosta piotrkowski ziemski został organem nadrzędnym nad Powiatowym Urzędem Pracy. Dotychczas sytuacja nie uległa zmianie w tym zakresie. Natomiast powiat grodzki, czyli miasto Piotrków Trybunalski, w pełni realizuje kilka innych zadań, które są zadaniami własnymi powiatu, a których nie realizował powiat piotrkowski. To powiat grodzki prowadzi szkoły podstawowe specjalne, gimnazja specjalne, jak również szkoły przyspasabiające do pracy dla obu powiatów. Od 2000 roku do końca stycznia 2013 r. to miasto Piotrków Trybunalski, jako powiat grodzki realizowało zadania związane z prowadzeniem poradni psychologiczno-pedagogicznych dla obu powiatów. Miasto prowadzi także dla obu powiatów Miejską Bibliotekę Publiczną na podstawie porozumienia zawartego przez organy, które wcześniej wymieniłem. Miasto Piotrków, jako powiat grodzki, realizuje zadania powiatowe z zakresu prowadzenia Muzeum, Ośrodka Działań Artystycznych, Miejskiego Ośrodka Kultury. Chcę wskazać przez to, że są takie zadania, które realizuje wyłącznie powiat ziemski, jak choćby z zakresu służby zdrowia i są takie zadania własne powiatu, które realizuje miasto Piotrków na rzecz obu powiatów.

**Prezydent Miasta Krzysztof Chojniak:** szanowni Państwo, pan Wiceprezydent Andrzej Kacperek szeroko przedstawił państwu te informacje dotyczące realizowania określonych zadań przez samorząd terytorialny miasta Piotrków Trybunalski i te, które leżą w gestii powiatu piotrkowskiego. Podsumowując, przytoczył rozporządzenia na mocy, których organem założycielskim (prowadzącym) jest powiat piotrkowski dla spraw związanych ze służbą zdrowia nie tylko na terenie powiatu ale



również na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Taka jest puenta tej szerszej wypowiedzi, która była konieczna, by przedstawić podział tych zadań.

**Pan Grzegorz Janowski:** w art.7 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym jest podany katalog zadań, które są zadaniami własnymi gminy, m.in. w tym katalogu znajduje się pojęcie ochrony zdrowia. Budowanie tezy, że na podstawie tego zapisu jest to obowiązek każdej gminy, jest fałszywy. Te zadania mają charakter fakultatywny. Mają charakter kompetencji, co gmina może robić, ale to nie znaczy, że w każdym przypadku, każda gmina jest do tego zobowiązana. Samo pojęcie terminu ochrony zdrowia nie jest w sposób legislacyjny określony, czyli zdefiniowany pod względem formalno-prawnym. Pod względem wykładniczym jest to pojęcie bardzo szerokie, jedno z interpretacji znajduje się na stronie Ministerstwa Zdrowia. Pod pojęciem ochrony zdrowia opisanego w tym artykule należy rozumieć, że gmina może być podmiotem tworzącym samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, może prowadzić profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych, profilaktykę zdrowotną, propagowanie zdrowego trybu życia, może prowadzić usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi, jak również ratownictwo medyczne. Przyjmując tezę, że ochrona zdrowia jest obowiązkiem i zadaniem obowiązkowym należałoby powiedzieć, że każda gmina musi utworzyć podstawową opiekę zdrowotną jako podmiot, opiekę specjalistyczną, szpital i klinikę, itd. Wydaje się to nierozsądne i nielogiczne. My określone zadania jako gmina realizujemy, ale to zadanie dotyczące organizacji tworzenia i funkcjonowania samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej, akurat w tym zakresie, nie. My zajmujemy się różnymi działaniami profilaktycznymi, organizujemy imprezy i konkursy promujące. Jeśli chodzi o analizę formalno-prawną, zapis art. 7 ustawy - mówiący o tym, że ochrona zdrowia jest zadaniem własnym gminy - jest zapisem bardzo ogólnym. Niezależnie od tego istnieją jeszcze przepisy szczególne, o których państwo po prostu zapomnieliście. Jest ustawa z 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej określająca kto jest podmiotem prowadzącym, czyli kto jest odpowiedzialny za organizację i funkcjonowanie zakładu podstawowej opieki zdrowotnej w Piotrkowie Trybunalskim, w tym przychodni na ul. Dmowskiego i tym podmiotem nie jest Prezydent Miasta, podmiotem jest Starosta Piotrkowski.

**Pan Marian Błaszczyński:** proszę powiedzieć kto jest odpowiedzialny i za co?

**Pan Grzegorz Janowski:** nie ma wyraźnego przepisu w prawie, który by określał, że gmina czyli inaczej Prezydent Miasta Piotrkowa jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy dotyczący funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej w Piotrkowie. Odwrotnie, można powiedzieć, że są wyraźne przepisy prawa, w sposób zdecydowany i precyzyjny mówiący o tym, kto ponosi za to odpowiedzialność. Po pierwsze to jest rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 1998 roku o reformie, o której mówił pan Wiceprezydent Andrzej Kacperk. Wtedy uruchomiono proces przekazywania państwowej służby zdrowia do samorządu. Na podstawie tego rozporządzenia podmiotem przyjmującym obecny Powiatowy Zespół Opieki Zdrowotnej jest Powiat Piotrkowski i Starosta. Proces przejmowania trwał 3 lata i zakończył się rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 22 czerwca 2001 roku mówiącym wyraźnie, że organem prowadzącym jest Starosta. Tu nie trzeba nic udowadniać, tu jest w tych przepisach zapisane i powoływanie się na artykuł 7 ustawy o samorządzie gminnym jest całkowitą dezinformacją, mówieniem nieprawdy. Bo takich po prostu możliwości prawnych nie ma, jeżeli ktoś nie zgadza się z opinią, którą przedstawiłem, proszę przedstawić opinię prawną mówiącą co innego.

**Pan Marian Błaszczyński** zapytał, czy do wypowiedzi pana Prezydenta lub pana Pełnomocnika ktoś ma pytania. Ponieważ nie było pytań, Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### Punkt 4

##### Dyskusja.

**Pan Marian Błaszczyński:** poprosił o zabranie głosu pana Piotra Wojtysiaka Wicestarostę Powiatu Piotrkowskiego.

**Pan Piotr Wojtysiak Wicestarosta:** podziękował za zaproszenie w imieniu Starosty pana Stanisława Cudały, który jak wyjaśnił nie mógł przybyć na zaproszenie osobiście z uwagi na udział w konwencji starostów województwa łódzkiego.

Następnie pan Piotr Wojtysiak przedstawił prezentację: Moja skromna osoba wraz ze współpracownikami, przedstawicielami ZPOZ są do Państwa dyspozycji. Mieliśmy okazję rok temu spotkać się na posiedzeniu Komisji Zdrowia Rady Miasta gdzie przedstawialiśmy zmiany organizacyjne służby zdrowia na terenie powiatu piotrkowskiego i miasta Piotrkowa. Miałem okazję zabrać głos, myślę że prezentacja, która wówczas była Państwu radnym prezentowana jest cały czas aktualna. Chciałbym dzisiaj odnieść się do tego, co zaistniało przez ten rok. Przypomnę tylko, że spotkaliśmy się 19 stycznia 2016 roku. Dziękuję bardzo za to wprowadzenie dokonane przez pana Prezydenta. Uważam, że ta współpraca, która wówczas była określona jako wymiana pewnych określonych działań, które pan Wiceprezydent Andrzej Kacperk wspominał typu np. poradni psychologiczno-pedagogicznej, rzeczywiście była efektywna do pewnego momentu i wówczas około 1.000.000 – 1.100.000 zł przeznaczaliśmy na tą współpracę. Roku 2012 to jest nowość w systemie ochrony zdrowia, to jest wejście w życie ustawy o działalności leczniczej. Ta ustawa wprowadziła nową rzeczywistość, odpowiedzialność podmiotów tworzących, tych, które prowadzą samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej. Na nich spadła odpowiedzialność dużo większa, bowiem musieli podjąć wyzwania związane z ponoszeniem odpowiedzialności za bieżący wynik finansowy i jego skutki, które są w służbie zdrowia bardzo trudne. Rok 2012 to właśnie ten moment, w którym zaczęliśmy mocno pracować nad tym, żeby wypracować jak najbardziej efektywne rozwiązania. Wówczas też toczyliśmy dyskusję z władzami miasta w zakresie określenia wymagań prawnych a także określenie zadań własnych w zakresie ochrony zdrowia powiatu i miasta. Tak naprawdę chcieliśmy rozmawiać o współpracy w zakresie prowadzenia podstawowego zespołu opieki zdrowotnej. Fakt jest taki, że nie do końca mieliśmy tą zadeklarowaną postawę współpracy w zakresie uregulowania spraw związanych z odpowiedzialnością na szczeblu powiatu piotrkowskiego ziemskiego i powiatu grodzkiego. Rada Powiatu wówczas rozpoczęła realizację zadania, które służą nie tylko powiatowi grodzkiemu ale przede wszystkim powiatowi ziemskiemu, bo w służbie piotrkowskiej zdrowia w dużej mierze pacjentami są mieszkańcy miasta Piotrkowa, czyli nie mieszkańcy powiatu ziemskiego tylko powiatu grodzkiego. Wówczas ten brak konstruktywnej współpracy doprowadził do tego, że powiat piotrkowski został postawiony w takiej sytuacji, że nieefektywność działania systemu opieki zdrowotnej, czyli PZOZ - funkcjonowanie pewnego rodzaju uwarunkowań ekonomicznych, prawnych, zadaniowych spowodował, że musieliśmy mocno zastanowić się nad reorganizacją lecznictwa szpitalnego. Stąd też w 2015 roku wspólnie z samorządem wojewódzkim realizujemy projekt mający na celu tworzenie uzupełniającej się, nie konkurującej służby zdrowia z Samodzielnym Szpitalem Wojewódzkim. Dzisiaj mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że gdyby nie współpraca z samorządem województwa łódzkiego od połowy 2017, przyszłość naszej placówki powiatowej byłaby zagrożona. Nie mówilibyśmy o jednej, dwóch, trzech poradniach tylko o całym Powiatowym Zespole Opieki Zdrowotnej. Z ubolewaniem stwierdzam, że w tym okresie czasu jak i do tej pory nie włączyliśmy się konstruktywnie w ten proces zmian, jeśli chodzi o współpracę powiatu grodzkiego i ziemskiego. Dla mnie, o czym świadczy fakt obecności tutaj dyrekcji poprzedniej i obecnej, to brak reakcji na pismo dyrektora PZOP w sprawie dotacji dla zakupu sprzętu diagnostycznego. Myślę, że co roku w szpitalu powiatowym prawie 60% pacjentów to mieszkańcy Piotrkowa i mieszkańcy także powiatu piotrkowskiego, którzy zasługują na to aby mieć bardzo dobre warunki diagnostyczne. Są to nasza

wyciągnięta ręka do tego abyśmy, tak jak przy realizacji innych zadań wspólnych typu poradnia psychologiczno-pedagogiczna, też mogli wspólnie podjąć wyzwania, które były przed nami. Myślę, że dzisiaj warto też o tym dyskutować. Projekt zmian, który w 2015 roku był wynikiem współpracy między Zarządem Województwa i Zarządem Powiatu Piotrkowskiego ja Państwu radnym przedstawiałem 19 stycznia 2016 roku podczas Komisji Zdrowia. To jest ta współpraca, nie konkurowanie ze Szpitalem Wojewódzkim, poprzez uzupełnianie się profili swojej działalności. To było jedyne wyjście aby uniknąć likwidacji jednego ze szpitali na terenie miasta Piotrkowa. Gdyby nie ta współpraca, nie ten projekt, dzisiaj kiedy już mamy projekt sieci szpitali, niestety nasza placówka mogłaby nie załapać się w sieci szpitali. Projekt ministerstwa przewiduje, że te szpitale, które nie są w sieci, mogą występować o kontrakt, ale na ten kontrakt jest tylko 9% wszystkich środków, które są przeznaczone na służbę zdrowia. Tak naprawdę oznaczają to brak możliwości dalszego funkcjonowania. Przypomnę na czym ten projekt polegał. Wymieniliśmy się pewnymi usługami, żeby nie konkurować. Jeśli obydwa szpitale prowadziłyby ten sam profil działalności, to tak naprawdę jeden stawałby się zbędny w sieci szpitali. Dlatego też zmiana dotyczyła oddziału położniczo-ginekologicznego, który dzisiaj funkcjonuje w PZOZ, oddziału neonatologicznego, który dzisiaj też funkcjonuje w PZOZ. Jak państwo widzą, jest oddział pediatryczny, tak bardzo oczekiwany przez mieszkańców powiatu piotrkowskiego ziemskiego i miasta Piotrkowa, bo ten oddział pediatryczny musi powstać. Robimy wszystko aby od 1 maja br. zaczął funkcjonować w PZOZ. W ramach struktur pojawiają się także poradnie specjalistyczne. W tym projekcie w 2015 roku pokazaliśmy, że wymiana profilu działalności dotyczy nie tylko lecznictwa szpitalnego ale musi za tym iść wymiana specjalistyki. Stąd też w ramach naszej struktury funkcjonują poradnie dla kobiet i dla dzieci, patologii noworodka, alergologiczna dla dzieci, endokrynologii dla dzieci. Przewidzieliśmy też zadanie związane z medycyną pracy i te poradnie, które państwo widzą czyli poradnia neurologiczna, laryngologiczna jest ona w dużej mierze ukierunkowana na medycynę pracy. Dwie poradnie to jest diabetologiczna, kardiologiczna są pochodną tego oddziału, który u nas został, gdzie niekiedy wprowadzono opinię publiczną w błąd, że w Powiatowym Zespole Opieki Zdrowotnej nie będzie kardiologii i opieki internistycznej. Te dwie poradnie są pochodną funkcjonującego oddziału kardiologii i interny. W ramach PZOZ funkcjonuje zakład rehabilitacji przy ul. Dmowskiego i nadal będzie funkcjonował, bo tak założyliśmy. Podstawowa opieka zdrowotna to jest ten element, który historycznie jest od 18 lat, przychodnie funkcjonowały w ramach naszego PZOZ, funkcjonowały i nadal będą funkcjonować niezależnie od tego czy one funkcjonują na terenie powiatu piotrkowskiego ziemskiego czy też miasta Piotrkowa. Takie są uwarunkowania, że chcemy zaoferować mieszkańcom kompleksową opiekę zdrowotną, poradnie stomatologiczne czy też medycynę szkolną. Szpital Wojewódzki ma zupełnie inny program, on jest bardziej specjalistyczny w całym systemie szpitali. Dzięki temu, że tak się podzieliliśmy mamy dzisiaj pewność funkcjonowania dwóch szpitali w Piotrkowie Trybunalskim. Tak jak państwo widzą, chirurgia połączyła się z chirurgią w Szpitalu Wojewódzkim, urologia przeszła na rzecz Szpitala Wojewódzkiego. Urologia rozkwita, z punktu widzenia faktu, że mamy pakiet onkologiczny, na który nas nie było stać, nie mieliśmy fachowców i sprzętu. Dzisiaj, dzięki decyzji Zarządu Województwa, przeznaczono bardzo duże środki na rozwój specjalistyki. Mam nadzieję, że on z dnia na dzień będzie coraz lepiej świadczył swoje usługi. Za tym idą poradnie specjalistyczne, ponieważ nie może być oderwania między szpitalem i lecznictwem szpitalnym, a ambulatoryjną opieką specjalistyczną. Wróćmy teraz do celu programu, bo myślę, że w dużej mierze to kwestia różnego rodzaju informacji, które pojawiają się w przestrzeni medialnej, dotyczy w dużej mierze podstawowej opieki zdrowotnej. Z całym przekonaniem chciałbym podkreślić, że często trzeba rozmawiać o faktach. Myślę, że fakty na rok 2017 są następujące bo to, że powiat prowadził przez 18 lat podstawową opiekę zdrowotną nie ulega wątpliwości. Tak jak tutaj pan Pełnomocnik przedstawił poza wszelką dyskusją jest fakt, że prawo do ochrony zdrowia w elementarnym zakresie, bez podstawowej opieki zdrowotnej, należy do zadań gminy. Tutaj nie trzeba żadnych, moim zdaniem, interpretacji prawnych, ponieważ tak jak pan powiedział, rzeczywiście jest to zadanie fakultatywne dla gmin bo nie każda gmina musi prowadzić podstawową opiekę zdrowotną. W niektórych sytuacjach jest tak, że to inne podmioty zabezpieczają tą podstawową opiekę zdrowotną.

Szanowni Państwo, zgodnie z art.68 Konstytucji, daje jednostce prawo do ochrony zdrowia oraz do podejmowania przez władze publiczne takich działań, które są konieczne dla należytej ochrony realizacji tego prawa. Chodzi o to, że jeśli nie pojawiają się na rynku takie osoby czy podmioty, które świadczą tą podstawową opiekę zdrowotną, to ktoś musi je realizować. Jeśli więc są uzasadnione potrzeby mieszkańców, niezaspokajane przez inne podmioty, należy stąd właśnie wywodzić obowiązek prowadzenia podstawowej opieki zdrowotnej przez gminę, w tym przypadku także i miasto, zgodnie z art.7 ust. 1 pkt 5 ustawy o samorządzie gminnym. Szanowni Państwo, tak jak od 18 lat nasza placówka PZOZ realizuje podstawową opiekę zdrowotną w tej strukturze Państwo widzieliście. Kiedyś to było rzeczywiście tak jak pan Andrzej Kacperk potwierdzał 6 przychodni, niestety w trakcie tych zmian przez 18 lat na rynku usług zdrowotnych w mieście Piotrkowie powstało kilkanaście podmiotów świadczących podstawową opiekę zdrowotną, z czego należy się cieszyć, ponieważ konkurencja wymaga podniesienia jakości świadczonych usług. My do tej pory świadczymy usługi w podstawowej opiece zdrowotnej w 4 przychodniach, tutaj Państwo macie graf pokazujący tylko przychodnie w mieście. Oprócz tych funkcjonują przychodnie, które prowadzimy na mieniu gmin należących do powiatu piotrkowskiego ziemskiego, a także w naszych gminach. Prawie 87% pacjentów w tych przychodniach to są mieszkańcy miasta Piotrkowa, około 15% jak Państwo widzą to są przedstawiciele powiatu piotrkowskiego ziemskiego. Poradnia nr 1 oznaczona jako Słowackiego, która funkcjonowała kiedyś przy sądzie ul Słowackiego. W roku 2015 też była głośna dyskusja na temat zmiany lokalizacji tej przychodni. Niestety ze względów na warunki lokalowe, na małą populację nie byliśmy w stanie dalej świadczyć teje usługi w należącym do nas budynku sądu, chociaż była dobra wola ze strony dyrekcji sądu, żebyśmy tam inwestowali, podejmowali działania, ale naprawdę nie było tam uzasadnienia ekonomicznego do tego, abyśmy mogli podjąć tam inwestycje. Populacja ośmiuset pacjentów, stąd też mieli do nas uwagi przedstawiciele Rady Osiedla „Starówka”. Osobiście kilkukrotnie się spotykałem z przedstawicielami, gdzie tłumaczyliśmy dlaczego nastąpiła zmiana lokalizacji, dlaczego zapraszałem do przychodni, którą przenieśliśmy na ul. Roosevelta. Przez 2 lata funkcjonowania tej przychodni na Roosevelta mogę stwierdzić, że ci pacjenci przeszli do naszej przychodni, populacja się zwiększyła w Przychodni nr 1. Pacjenci mają zabezpieczone świadczenia w innych warunkach lokalowych. Prosiłiśmy o wsparcie samorząd miasta w zakresie ewentualnego podzielenia się remontem. Nie było takiej możliwości, stąd też się przenieśliśmy. Myślę że dobrze się komponuje ta podstawowa opieka zdrowotna w tej kompleksowej placówce, którą tworzymy na rzecz mieszkańców powiatu piotrkowskiego przy ul. Roosevelta. Przychodnia nr 2 przy ul. Broniewskiego, do dziś ten budynek funkcjonuje, natomiast jest przeznaczony do sprzedaży z jednego względu. Musieliśmy przenieść ją ze względu na zmieniającą się populację, koszty utrzymania takiego budynku, jego dostosowania do wymogów, które w 2012 roku określił Minister Zdrowia. Dzisiaj wiemy, że do 2017 roku postawił takie wymagania dla świadczonych usług zdrowotnych czyli dla lokali. Jak podsumowaliśmy to prawie 1.500.000 zł nas kosztował remont tej przychodni, żeby móc świadczyć tam usługi. Tak naprawdę nie było potrzeby utrzymywać takiego wielkiego budynku i inwestować skoro populacja malała. Stąd też podjął poprzedni dyrektor decyzję o wynajęciu blisko pomieszczenia na ul. Wyzwolenia, którego koszty wynajmu są około 6-krotnie niższe niż wówczas. Mamy teraz dwie przychodnie na ul. Armii Krajowej i na ul. Dmowskiego. Te dwie przychodnie funkcjonowały na tej przestrzeni od 18 lat, ja byłem zawsze zdecydowany, żeby świadczyć te usługi w jak najszerszym zakresie, ale pojawiło się wiele uwarunkowań i ekonomicznych, prawnych i kadrowych, które nie pozwalają nam na dalsze świadczenie w tych dwóch miejscach usług podstawowej opieki zdrowotnej w tym zakresie jakim dotychczas. Jakie to przesłanki? Przede wszystkim są to przesłanki, które już państwo znacie z przekazu. Po pierwsze kwestia lokalowa. Zgadzam się z faktem, że wejście w życie ustawy o programie dostosowawczym to jest kwestia wymogów, którym należałoby sprostać w zakresie dostosowania tych pomieszczeń. W 2012 roku, kiedy nie było porozumienia odnośnie dalszego funkcjonowania, wspólnego prowadzenia powiatowego zespołu opieki zdrowotnej przez powiat grodzki, Rada Powiatu podjęła decyzję, że nadal będziemy prowadzić te świadczenia na terenie miasta w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Chociaż ustawowo to nie jest i nie był nasz obowiązek, ale

w związku z tym, że historycznie świadczyliśmy i dalej chcemy to świadczyć i realizować. Jednak z analiz przeprowadzonych przez PZOZ wynika, że największy ubytek populacji ma miejsce w poradni na ul. Dmowskiego. Ja tutaj przypomnę, że jeszcze kilka lat temu, jak analizowaliśmy wielkość populacji, to w tym budynku z usług naszej poradni korzystało 6700 pacjentów, dzisiaj jest to 3200 pacjentów. To nie jest zarzut, że my gorzej świadczyliśmy te usługi. Zmienia się populacja, pojawiają się niepubliczne ośrodki zdrowia i w tym wypadku spotyka nas wyzwanie związane z dostosowaniem pomieszczeń. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia obowiązek ten jest do końca 2017 roku, wymusza na nas podjęcie takich wyzwań, o których mówiłem przy przychodni przy ul. Broniewskiego. One są w mniejszym zakresie, bo ten budynek nie wymaga aż takich dostosowań jak budynek przy ul. Broniewskiego. Ten budynek jest własnością powiatu piotrkowskiego. Któryś z panów z publiczności powiedział, że to jest rezygnacja z pracy lekarzy. Nie jest tajemnicą, że w Polsce brakuje lekarzy, brakuje ich też w województwie łódzkim, także w mieście Piotrkowie. Konkretnie odpowiadam jakie są przesłanki ku temu, żeby nie świadczyć dalej tej usługi - nie mamy obsady lekarskiej. Czy państwo sobie wyobrażają funkcjonowanie poradni bez lekarzy, ja sobie tego nie wyobrażam. Przenosząc działalność z ul. Dmowskiego do innej lokalizacji, czyli na ul. Armii Krajowej postępujemy racjonalnie w świetle ustawy o finansach publicznych. To nie jest nasze zadanie i do tej poradni dokładamy niemałe pieniądze. Na tej poradni mamy duże straty, populacja spada. Ale chciałbym zapewnić, że chcemy dalej tą opiekę zdrowotną prowadzić, bo jak Państwo widzą w tych trzech lokalizacjach do naszego POZN jest zadeklarowanych 15000 mieszkańców powiatu. PZOZ nie ma zamiaru wypowiadać umowy, niestety w wyniku zmiany populacji i finansowania musieliśmy ograniczyć powierzchnię, którą użytkowaliśmy. W tej kolejności wystąpimy do pana Prezydenta Miasta o aneks do umowy w związku z wyznaczeniem wydzierżawionej powierzchni. Ponadto PZOZ finansuje także działalność stomatologiczną dla uczniów na terenie miasta Piotrkowa. Jest to też działalność deficytowa, ale zapewniamy, że będziemy dalej ją prowadzić.

Przejdźmy do leczenia szpitalnego. Rzeczywiście ustawa o samorządzie powiatowym wskazuje, że to powiat ziemski i grodzki wykonuje określone ustawami zadania, w tym w zakresie promocji ochrony zdrowia. Zadaniem powiatu jest leczenie szpitalne i specjalistyka, z tego zadania musimy się przede wszystkim wywiązywać. Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej z 2004 roku mówi o tym, że do zadań powiatu należy tworzenie i funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia, a także podejmowanie innych działań z rozpoznaniem potrzeb zdrowotnych.

Szanowni Państwo w kwestii przychodni przy ul. Dmowskiego uważam, że polemika nic nie rozwiąże. Ja się niczego nie obawiam, fakty same się bronią: populacja zmalała, dokładamy do tej poradni, nie mamy możliwości lokalowych. Nieodpłatne użyczenie tego budynku nie rozwiązuje wszystkich spraw, czynszu nie płacimy ale bieżące koszty utrzymania musimy ponosić. Koszty pośrednie i bezpośrednie to są koszty około 40.000 zł miesięcznie. Należy wspólnie zastanowić się nad celem wypracowania i podjęcia przez organy statutowe miasta, jak i powiatu piotrkowskiego optymalnych decyzji. Ja myślę, że to jest ta nadzieja, która powinna nam przyświecać i apeluję z tego miejsca do Rady Miasta do pana Prezydenta o to, abyśmy powołali wspólny zespół celem określenia skutecznej kooperacji, bo dyskusja o tym czyje to zadania, na pewno nie rozwiąże problemów zdrowotnych. Cel jest oczywisty: sprawny system opieki szpitalnej dla mieszkańców miasta i powiatu. Wytyczne Ministerstwa Zdrowia mówią o koordynacji jako generalnej zasadzie ochrony zdrowia, czyli to co tworzymy na ul. Roosevelta: od podstawowej opieki zdrowotnej przez nocną, świąteczną przez specjalistykę i leczenie szpitalne. Takie też warunki musimy stworzyć bo do tego zobowiązują nas przepisy. W 2014 roku Rada Powiatu podjęła strategię rozwiązywania problemów zdrowotnych. Przede wszystkim chcemy koncentrować się na opiece nad kobietami, dziećmi i osobami w podeszłym wieku. W Piotrkowie potrzebne są dwa szpitale, potrzebna jest szeroka publiczna służba zdrowia w zakresie świadczeń zdrowotnych, ale też z nowoczesnym diagnostycznym sprzętem. Jeszcze raz apeluję do państwa o konstruktywną współpracę. Jesteśmy gotowi do rozmowy na każdy temat, chociaż Rada Powiatu podkreśliła, że skoro mamy dalej finansować i funkcjonować w powiatowym zespole opieki zdrowotnej, przede wszystkim mamy zadbać o naszych mieszkańców 11 gmin powiatu piotrkowskiego. Taka była jednogłośnie decyzja Rady



Powiatu, żebyśmy skoncentrowali nasze usługi na terenie. Cała Rada Powiatu jest otwarta na współpracę i o tą współpracę apeluję. Jeśli pojawią się obiektywne przesłanki do tego, żeby funkcjonowała jedna czy druga przychodnia, jeżeli będą lekarze, jeśli będzie odpowiednie finansowanie, jeśli Powiat nie będzie musiał dopłacać do nieswoich budynków, tak jak robimy z gminami na terenie powiatu ziemskiego - Gorzkowice, Grabica, Sulejów czy też inne gminy, podejmują te działania to właściwym jest Starosta Piotrkowski ziemski i w tym zakresie stoję tutaj przed Państwem z otwartym czołem i mogę na te pytania odpowiadać. Natomiast jeszcze raz apeluję o konstruktywne działania a nie o takie, które mogą prowadzić tylko do takich emocji, które są wywołane na tej sali.

**Pan Marian Błaszczyński:** poprosił o zabranie głosu dyrektor Biura Poselskiego Elżbiety Radziszewskiej panią Anetę Kowalską.

**Pani Aneta Kowalska:** Występuję w imieniu pani Poseł Elżbiety Radziszewskiej, która bardzo chciała tutaj być, chciała przysłuchiwać się tej debacie, wspierać pacjentów piotrkowskich. Z uwagi na fakt, że od lat pani Poseł jest członkiem Kapituły Nagrody Św. Kamila i dzisiaj uczestniczy w jej posiedzeniu, z tego powodu nie ma jej tu z nami. Krótco wspomnę o zmianach wprowadzonych w organizacji dwóch szpitali przez dwa podmioty, przez organy prowadzące jakimi był samorząd powiatu i samorząd wojewódzki. Wówczas też się to spotkało z wielkim niepokojem kadry medycznej, całego personelu medycznego również pacjentów i szereg wątpliwości, które się nadal pojawiają i spowodowały to, że poseł Radziszewska musiała złożyć sprawę do NIK-u. Wracając do sprawy przychodni też wzięła udział w jednym spotkaniu. Ja nawet dzisiaj sama pojechałam do przychodni sprawdzić ile już Państwo zebrali podpisów pod protestem. Rano było 2100, a teraz Państwo już mówią, że jest 2300. Podzielałam Państwa obawy, ponieważ informacje, które są zawieszane w postaci właśnie takiej ulotki w przychodni na ul. Dmowskiego, mówią tylko o przeniesieniu świadczonych usług medycznych do przychodni na ul. Armii Krajowej. Odnoszę wrażenie, że są to nie do końca pewne szczątkowe informacje. Żeby było krócej przeczytałam tylko informacje w sprawie planowanych zmian organizacyjnych, podpisaną przez pełniącą obowiązki panią dyrektora Bartkowską, jako informację do uchwały w sprawie zmiany Statutu powiatu. Otóż jest przeniesienie zadań Przychodni nr 5 ul. Dmowskiego 47 do Przychodni nr 4 przy ul. Armii Krajowej 11, przeniesienie zadań poradni dla dzieci w Przychodni nr 2 przy ul. Wyzwolenia 1 do poradni dla dzieci Przychodni nr 4 przy ul. Armii Krajowej 11, przeniesienie poradni dla kobiet z ul. Dmowskiego 47 do nowej poradni dla kobiet w budynku szpitalu przy ul. Roosevelta 3, przeniesienie poradni diabetologicznej z ul. Dmowskiego 47 na ul. Roosevelta 3, przeniesienie poradni badań profilaktycznych i poradni specjalistycznych, laryngologicznej, neurologicznej, okulistycznej z ul. Dmowskiego 47 do przychodni przy ul. Wyzwolenia nr 1. Na dzień dzisiejszy mieszczą się tam przychodnie dla dorosłych, przychodnie dla dzieci i stąd pytanie: gdzie będą umieszczone te gabinety, które przed chwilą wymieniałam na tej ul. Wyzwolenia? To jest informacja do tej uchwały, która została właśnie przegłosowana na ostatniej sesji Rady Powiatu. Chciałam zapytać pana Starostę dlaczego nie mówimy o przeniesieniu tych gabinetów w inne miejsca, nie tylko na ul. Armii Krajowej 11? Druga też taka kwestia, która jest podana w uzasadnieniu. Takie rozprzestrzenienie poradni specjalistycznych nie zapewni kompleksowych świadczeń specjalnych w jednej lokalizacji. To co istotne, powiat nie zabezpieczył żadnych środków na przeniesienie do poradni przy ul. Wyzwolenia. Jakie koszty ponosi powiat? Z tego co pamiętam jest jedna poradnia powiatu, czyli ta poradnia dla osób dorosłych, dla dzieci. Jaki czynsz pokrywa Starostwo wynajmując poradnię na ul. Wyzwolenia? Czy wtedy, kiedy przeniosą się 4 poradnie dodatkowo wzrośnie czynsz, czy też nie wzrośnie. Także podzielałam obawy wszystkich tu Państwa, bo dla mnie to jest niezrozumiałe.

**Pan Marian Błaszczyński:** stwierdził, że w tym momencie możemy uznać dyskusję za zakończoną i zamknąć obrady XXXIII Sesji i za chwilę otworzyć następną.



**Pan Tomasz Sokalski:** Wniosek, który złożyliśmy o pierwszą Sesję, dotyczy całości służby zdrowia, a nie tylko problemów poradni przy ul. Dmowskiego. Wysłuchałem zarówno wypowiedzi pana Wiceprezydenta Andrzeja Kacperka, pana Pełnomocnika Janowskiego i pana Starosty, którzy w miarę szczegółowo przedstawili nam funkcjonowanie służby zdrowia w naszym mieście. Natomiast wkradło się w tych wypowiedziach kilka niejasności, które chciałbym wyjaśnić, bo nie wiem, która informacja jest prawdziwa.

Powołujemy się na fakty prawne, czyli na ustawę o samorządzie gminnym z 1990 roku, ustawę o samorządzie powiatowym z 1998 roku. W dniu dzisiejszym pan Andrzej Kacperk przytoczył dwa akty wykonawcze w postaci rozporządzeń Rady Ministrów z 28 grudnia 1998 roku. Pozwoliłem sobie w trakcie obrad poszukać tych informacji. Jest tylko rozporządzenie Prezesa RM, które mówi o domach pomocy społecznej. Mówił też pan Pełnomocnik o rozporządzeniu Rady Ministrów z 22 czerwca 2011 roku zmieniające jakby to z 1998 roku. Natomiast z wypowiedzi pana Starosty i z prezentacji wynikało jakby jednoznacznie, że system służby zdrowia lub też problem kto powinien za niego odpowiadać reguluje ustawa z 2012 roku lub 2011 o działalności leczniczej. Z wypowiedzi pana Starosty wynika, że prowadzenie służby zdrowia także nie jest naszym obowiązkiem. Z wypowiedzi pana Wiceprezydenta Kacperka wynika, że zgodnie z przytoczonymi rozporządzeniami, to właśnie na powiat nie grodzki, a powiat ziemski przypada obowiązek świadczenia usług leczniczych. Przełom pomiędzy wydaniem rozporządzenia przez Prezesa Rady Ministrów, a wprowadzeniem ustawy o systemie leczenia to jest ponad 15 lat. Pewne rzeczy mogły się zmienić. Próbowałem przedstawić każdy z tych etapów, żeby wiedzieć gdzie jest prawda i po to ta sesja. Jest mi jako radnemu nieprzyjemnie, kiedy obserwuję to co dzieje się w piotrzkowskich mediach. Kiedy jedna strona pisze, że to tamten, druga strona, że to ten, a jeszcze trzecia strona próbuje podjudzić atmosferę i sprowokować do konfliktu. Dlatego chciałbym o jednoznaczne stwierdzenie po czyjej stronie, w myśl obowiązujących na dzień dzisiejszy przepisów prawa, leży obowiązek świadczenia opieki zdrowotnej na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Jeszcze raz powtórzę pan Wiceprezydent Kacperk stwierdził, że to nie „nasza bajka”, zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 1998 roku, pan Starosta stwierdził, że „to nie jest nasz obowiązek”.

**Pan Jan Dziemdziora:** Wczoraj wymieniałem poglądy z obecnym tu panem Ratajskim i przytoczyłem mu pewne powiedzenie biskupa Tisznera o prawdzie, dalej nie będę kontynuował. Chciałbym prosić pana Wicestarostę, ale zarazem pana Prezydenta - przedstawiciela miasta, żebyśmy dwa zdania usłyszeli na temat korespondencji, swego rodzaju gry w ping-ponga, o przyjęciu służby zdrowia przez miasto. Z dokumentów, jakie posiadam, wynika w sposób jednoznaczny, że miasto mówiło - tak przyjmujemy, tylko stawiamy takie, a nie inne warunki. Od 2012 roku jeśliby nastąpił konsensus, między Starostwem Powiatowym, a powiatem grodzkim, mielibyśmy już do tej pory sytuację ustabilizowaną i unormowaną. Drugie pytanie: pan Starosta przyjmując tu pozycję jakby swego rodzaju dobroczyńcy i łaskawcy, że póki co to jeszcze tą służbę zdrowia będziemy dla was prowadzić zaapelował, żebyśmy stworzyli wspólny zespół, który wypracuje coś tam. Dlaczego takiego zespołu panie Starosto nie powołano, kiedy w sposób bezkrytyczny doprowadziliście do tego, że Rada Powiatu Ziemskiego jednogłośnie przyjmowała i akceptowała fakt przeniesienia - likwidacji Przychodni nr 5? Dlaczego w Starostwie Powiatowym nie ma umiejętności przewidywania, dlaczego z pola widzenia straciliście mieszkańców, pacjentów tego osiedla? Wczoraj byłem na zebraniu Rady Osiedla Słowackiego Północ. Właśnie ta Rada działa na obszarze m.in., tym gdzie jest przychodnia przy ul Armii Krajowej. Co usłyszałem od mieszkańców powiem na drugiej sesji. Proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

**Pan Przemysław Winiarski:** Chciałbym podkreślić, że podstawowej opieki zdrowotnej nie musi organizować żaden podmiot publiczny, ponieważ ona jest w stanie się zorganizować sama. Jest wiele rejonów w naszym kraju, ściana zachodnia, Pomorze, Śląsk, województwo Warmińsko-Mazurskie, gdzie coś takiego jak publiczna, podstawowa opieka zdrowotna nie istnieje. Tak naprawdę to, że publiczne zakłady opieki zdrowotnej, gdzieś tam jeszcze istnieją wynika po prostu z tego, że

z założenia są dochodowe, i że po prostu pomagają utrzymać inne dziedziny opieki zdrowotnej funkcjonujące na danym terenie. Rozumiem świetnie rozgoryczenie mieszkańców z rejonu ul. Dmowskiego. Ostatnio spotkałem się na dyżurze nocnej pomocy lekarskiej ze stwierdzeniem jednego ze starszych pacjentów, który mocno rozgoryczony mówił, że przez wiele lat jego pracy w ówczesnej FMG „PIOMA” jakaś część z jego pensji odciągana była na budowę przychodni i zapewniono go, że do później starości z tej przychodni będzie mógł korzystać. Zmieniły się realia ustrojowe, zmienił się system finansowania opieki zdrowotnej ale wydaje mi się, że we wszystkich tych posunięciach zapominamy o tym, że pacjenci mają swoich lekarzy, że to przede wszystkim do tych wspaniałych lekarzy, którzy tam pracowali i pracują, są zadeklarowani i że należałoby znaleźć rozwiązanie, żeby u tych lekarzy nadal mogli się leczyć. Jednocześnie optymalne byłoby oczywiście, gdyby ci lekarze z tego terenu nie musieli zniknąć. A tak sprawia to wrażenie szastania pacjentami. Wraz z przenoszeniem przychodni na ul. Armii Krajowej przenosi się dokumentacje pacjentów. Jest to proces wymagający pewnego wysiłku ze strony pacjentów, żeby w to nowe miejsce dotrzeć, nie wszyscy są w pełni sprawni, mobilni i chcieliby mieć lekarza blisko. Także apelowałbym o to, żeby mieć na uwadze również ten aspekt ludzki, że pacjent przede wszystkim deklaruje się do lekarza, do przychodni oczywiście również, ale nie można w sposób swobodny zarządzać takimi radykalnymi rozsadami na terenie miasta, że przemieszczamy lekarzy tam gdzie nam się podoba. Jak mamy braki w Sulejowie to lekarze do Sulejowa, jak mamy braki w Grabicy to do Grabicy. Efekt jest taki, że wielu pacjentów przez pewien czas pozbawionych jest opieki swojego lekarza. Jeżeli sprawa przerastałaby zarówno możliwości organizacyjne powiatu, jaki i możliwości organizacyjne miasta, bo miasto do realizowania tego zadania się nie pali, ponieważ organizować od podstaw przychodnie nie jest sprawą łatwą, to może należałoby pomyśleć, że trzeba zostawić te sprawy innym podmiotom, które na pewno sobie poradzą z organizowaniem opieki zdrowotnej i wykorzystają do pracy tych lekarzy, którzy nad pacjentami obecnie sprawują opiekę. Wracając jeszcze do reorganizacji szpitali - oczywiście są to bardzo racjonalne kroki zmierzające do tego, żeby oddziały się nie dublowały - olbrzymi niepokój mieszkańców i niedosyt budzi fakt, że oddział pediatryczny nie funkcjonuje w Piotrkowie i nie będzie funkcjonował przez ponad 6 miesięcy. Rodzi to olbrzymie niedogodności dla mieszkańców, olbrzymi stres dla rodziców, dzieci i lekarzy, którzy sprawują opiekę nad pacjentami. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi wystąpiła do Ministerstwa Zdrowia z zaniepokojeniem, że nie jest spełniona ciągłość opieki pediatrycznej, szpitalnej nad mieszkańcami Piotrkowa i okolic. Otóż Ministerstwo chyba tkwi w jakimś błędzie, ponieważ odpowiedziało Okręgowej Radzie Lekarskiej - a powołuję się tutaj na ostatnią Gazetę Lekarską - że nie widzi powodu do niepokoju, ponieważ od 16 czy 17 grudnia, nie pamiętam dokładnie, podobno pediatria funkcjonuje w powiatowym zespole opieki zdrowotnej. Jest to niestety jakieś przekłamanie, dziwię się, że na linii Urząd Marszałkowski, Ministerstwo i Powiat panuje jakaś dezinformacja, a w tym wszystkim po prostu „giną ludzie”.

**Pan Andrzej Kacperek:** Odpowiadając na pytanie pana radnego Sokolskiego chciałbym stwierdzić, iż w programie Lex jest dostępne rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 23 listopada 1998 roku, zmienione rozporządzeniem z 28 grudnia 1998 roku w sprawie wykazu samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz jednostek samorządu terytorialnego właściwych do przyjęcia uprawnień organu, który je utworzył. To rozporządzenie z 22 czerwca 2001 roku potwierdza zakończenie procesu przyjmowania szpitali przez jednostki samorządu terytorialnego. Proces przyjęcia szpitali, zarówno przez samorząd województwa łódzkiego, jak i przez Starostwo Powiatowe wiązał się z przejściem całego majątku, a więc gruntów, budynków jak i również całego majątku ruchomego. Miasto zostało pozbawione i nie miało wpływu na realizację tego zadania i w dalszym ciągu nie ma. W ustawie o działalności leczniczej i w ustawie o świadczeniach leczniczych finansowanych ze środków publicznych można znaleźć źródło zadań, które w tym zakresie gmina czy powiat ma realizować. Fakultetem jest prowadzenie zarówno podstawowej opieki, czyli przychodni zdrowia jak i również szpitali. W przypadku kiedy, w związku z prowadzeniem reformy przekazano szpital, przekazano 6 przychodni na terenie miasta powiatowi piotrkowskiemu, to obecnie, na co zresztą zwraca uwagę pan



Starosta, na gruncie ustawy o działalności leczniczej, oczywiście miasto Piotrków mogłoby utworzyć taki podmiot ale od podstaw, musiałoby dysponować budynkiem, sprzętem, lekarzami. Biorąc pod uwagę to co istnieje na rynku, to oczywiście byłoby to karkołomnym przedsięwzięciem, a w zasadzie nierealnym do zrealizowania.

**Pan Tomasz Sokalski:** nie otrzymałem zasadniczej odpowiedzi na pytanie kto odpowiada?

**Pan Andrzej Kacperk:** myślę, że nie ulega wątpliwości, że za realizację i zadania w tym zakresie odpowiada Powiat Piotrkowski zresztą pan Starosta o tym wie.

**Pan Piotr Wojtysiak:** odpowiem na pytanie pana radnego Sokalskiego: tak jak przepisy mówią, rozdzielmy kwestię podstawowej opieki zdrowotnej. Myślę, że w tej prezentacji jasno to wskazywałem. Nawiąże do wypowiedzi pana radnego Winiarskiego. Zupełnie się zgadzam, ponad 90% podstawowej opieki zdrowotnej nie jest realizowana przez podmioty publiczne. Tak został system opieki zdrowotnej ukształtowany w naszym kraju, że to lekarze rodzeni zakładają swoją działalność i prowadzą opiekę zdrowotną. Jest to zadanie fakultatywne, także jak ustaliliśmy dla samorządu gminy, w tym wypadku kiedy żaden z podmiotów nie jest zainteresowany świadczeniem tejże usługi, jest uzasadnione zapotrzebowanie mieszkańców, to wówczas jest to obowiązek samorządu gminnego. Odpowiedzialność za leczenie szpitalne i leczenie ambulatoryjne opieki specjalistycznej spoczywa na powiatach.

Odniosę się do wypowiedzi pana radnego Dziemdziora dlaczego tego zespołu nie powołano. Myślę, że na tym spotkaniu byliśmy wspólnie panie radny, wówczas 19 stycznia 2016 roku, kiedy przedstawialiśmy propozycję zmian w służbie zdrowia i chciałem zaapelować tutaj o tą współpracę, pamiętam głosy odnośnie wsparcia miasta na rzecz wymiany windy, zakupu sprzętu - do tej pory niestety wsparcia nie otrzymujemy. Myślę, że pan radny też konstruktywnie podniesie taki wniosek, aby wesprzeć z budżetu miasta funkcjonowanie opieki szpitalnej na rzecz mieszkańców miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Dzisiaj może jest ten właśnie moment, że jeśli nie było wówczas takiej woli do utworzenia komisji to ja z taką propozycją wychodzę, żebyśmy taki zespół powołali i ustalili sobie te zasady. Jeśli chodzi o wypowiedź pana radnego Winiarskiego, rzeczywiście to za lekarzami idą pacjenci. Niestety, tak jak podkreślałem, pilność wdrażenia tych rozwiązań, jeśli chodzi o przychodnię przy ul. Dmowskiego, wynika z tego, że z Przychodni nr 4 i nr 5 odeszli lekarze, którzy założyli swoją działalność leczniczą, gospodarczą i będą świadczyli usługi niepubliczne. Tak jak się dzieje w niektórych województwach gdzie nie ma publicznej podstawowej opieki zdrowotnej, ponieważ inne podmioty świadczą ją na rzecz mieszkańców. Ale skoro są oczekiwania mieszkańców, a dzisiaj o tym słyszę, to myślę, że warto by takie podmioty na rynku się pojawiły, bo rzeczywiście pacjenci idą za lekarzem. Mury nie leczą, leczą lekarze, a jak wiadomo w systemie lekarzy brakuje i święte prawo lekarzy, żeby zakładali swoją działalność i tak się stało w przypadku dwóch przychodni, gdzie ubyto 4 lekarzy, a ja jako odpowiedzialny, w imieniu pani dyrektor, za zabezpieczenie i bezpieczeństwo pacjentów nie mogę dopuścić, żeby funkcjonowały przychodnie bez lekarzy. Stąd też wymuszenie takiej pilnej zmiany, aby zintegrować działalność tych dwóch przychodni, ponieważ nie jesteśmy w stanie zapewnić obsady lekarskiej dla tych dwóch przychodni. Odnosząc się tutaj do wypowiedzi pani przedstawicielki pani Poseł Radziszewskiej - przejście na ul. Wyzwolenia, rzeczywiście - nie do końca pani słuchała mojej prezentacji - ja przecież podkreślałem, że do przychodni przy ul. Wyzwolenia przechodzi część poradni związanych w bardzo wąskim zakresie medycyny pracy. Są to świadczenia, które kierowane są do badań pracowniczych. Jakie są koszty, powiem tylko tyle, że Powiat Piotrkowski w tym roku na wdrażenie całego projektu, który państwu tutaj przedstawiałem, dostosowania pomieszczeń, dostosowania pierwszego piętra do potrzeb pediatrii, do ginekologii wydał prawie 3 mln zł przy budżecie powiatu 60 mln zł. Myślę, że adekwatne wsparcie ze strony samorządu Powiatu Grodzkiego i tutaj się odnoszę do pana radnego Dziemdziora. Powołany zespół, miałby wypracować wspólne zasady, jeśli chcemy naprawdę mieć dobrą opiekę leczniczą, szpitalną. O to apelowałem rok temu, apeluję dziś, zrobimy wszystko, abyśmy mogli wspólnie sprostać temu zadaniu. Na chwilę obecną



Rada Powiatu podejmuje takie działania, bo jest zmuszona do tego, aby działać tutaj w osamotnieniu z samorządem Województwa Łódzkiego. Robimy wszystko, aby ten projekt, który zakończył się do połowy 2017 roku. Jeszcze była wypowiedź pani przedstawiciel Poseł Radziszewskiej, która powiedziała, że wysłała pismo do NIK-u. Tak borykamy się z wieloma doniesieniami, skargami, nie tylko do NIK-u, również do innych organów ścigania. Rzeczywiście to buduje taki wizerunek Piotrkowskiej służby zdrowia na zewnątrz, to rzeczywiście ciężko jest ściągnąć lekarzy. Wiecie państwo dobrze, że lekarzy w kraju brakuje, cieszę się, że pani dyrektor podjęła wyzwanie poszukiwania lekarzy za granicą naszego kraju. Mamy jedno zgłoszenie, cieszę z każdego lekarza, który przyjeżdża na ziemię piotrkowską. Zróbmy to razem, nikt na tej wojnie nie wygra, nikt nie wygra na szpitalu, na lecznictwie przegrać mogą tylko pacjenci, a ja apeluje do państwa jeszcze raz: rozdzielmy te kwestię i współdziałajmy, żeby móc temu wielkiemu zadaniu sprostać wspólnie.

**Pan Jan Dziemdziora:** wnosilem, żeby pan Starosta ustosunkował się do tej deklaracji ze strony miasta w 2012 roku, że przejmujemy służbę zdrowia pod swoje skrzydła. Pan Starosta w ogóle się do tego nie ustosunkował i w związku z tym wnoszę, żeby skomentował tą deklarację miasta.

**Pan Piotr Wojtysiak:** Rada Powiatu w maju 2012 roku wystosowała propozycję przejęcia prowadzenia Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Wówczas w tej korespondencji mieliśmy m.in. ten cytat „należy się dogłębnie zastanowić, możemy podjąć decyzję o tym po analizie, rozpatrywaniu”, a ostatecznie padła propozycja przejęcia bez przychodni na terenie gmin wiejskich powiatu piotrkowskiego. Rada Powiatu nie przestała na tą propozycję z punktu widzenia takiego jak dzisiaj mamy na tej sali. Czy Państwo zgodzilibyście się, żeby rada Powiatu Piotrkowskiego zamknęła te przychodnie na terenie miasta? Rada Powiatu przyjęła, że dalej będziemy świadczyć te usługi na rzecz miasta i powiatu piotrkowskiego bo w tych poradniach, też są mieszkańcy powiatu piotrkowskiego. Natomiast proszę zrozumieć, że my nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć wszystkich tych potrzeb z obiektywnych przyczyn. Tak jak powiedziałem kadrowych, lokalowych, ekonomicznych wyzwań związanych z uwarunkowaniami prawnymi. Ten apel z 2012 roku ja tak jak tutaj w prezentacji podkreśliłem, na nowo oczekuję z nadzieją na to, abyśmy wspólnie jak to pan Prezydent podkreślił, poddali to analizie i poddali konstruktywnym rozwiązaniom w zakresie zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych mieszkańców całej ziemi piotrkowskiej.

**Pan Przemysław Winiarski:** chciałem otrzymać pełniejszą odpowiedź na pytanie zadane przez pana Jana Dziemdziorę. Nie rozumiem jednego: czy w sytuacji, gdyby miasto przejęło odpowiedzialność za opiekę zdrowotną na terenie miasta, to odpowiedzialność za opiekę zdrowotną na terenie gmin nie mogłyby przejść gminy? A powiat, że tak powiem, unył by od tego ręce?

**Pan Piotr Wojtysiak:** nie zrozumieliśmy się bo gminy, tak jak pan dobrze zdaje sobie sprawę, realizują te zadania we współpracy z samorządem powiatowym. Gmina Moszczenica prowadzi swój ośrodek zdrowia, natomiast my prowadzimy działalność zdrowotną na mieniu gminy. Przykład gminy Grabica, Gorzkowice, Sulejów, która jest właścicielem tychże nieruchomości, te nieruchomości dostosowuje do potrzeb, współfinansuje również utrzymanie tych budynków, dzięki temu jest to opłacalne. My nie musimy na tym zarabiać, bo to jest publiczna służba zdrowia, ale musi się to finansować, bo nie możemy dokładać. Ustawa o finansach publicznych jasno wskazuje, że nie możemy dokładać do zadania, które nie jest naszym zadaniem. Natomiast my realizujemy kompleksowo od 18 lat świadczenia zdrowotne i to nie zostałyby w ten sposób, że gminy byłyby pozbawione opieki zdrowotnej. Wówczas w roku 2012 podjęliśmy taką decyzję, że powinien Powiatowy Zespół Opieki Zdrowotnej być w tej formule jaka jest. Nie chcieliśmy go komercjalizować, czyli prywatyzować. Chcieliśmy, żeby był cały czas publiczny, spójny. Nie mogliśmy dopuścić do podziału między powiat piotrkowski ziemski i grodzki w zakresie lecznictwa szpitalnego, bo mogłoby to grozić. My cały czas chcemy realizować te usługi na rzecz wszystkich mieszkańców.

**Pan Przemysław Winiarski:** jakby wiele rzeczy rozbija się o to, że pacjenci z miasta, że pacjenci z terenów wiejskich, jednak to rozdzielanie opieki zdrowotnej - nieszpitalnej podkreślam, bo szpitalnej nie da się rozdzielić, ponieważ nikt w gminach nie będzie budował szpitali to by było nieracjonalne, jeżeli mówimy o opiece ambulatoryjnej, a zwłaszcza podstawowej opiece zdrowotnej to rozdzielanie między tereny wiejskie, a teren miasta byłoby stosunkowo proste i przestałoby rodzić wzajemne pretensje. To tylko taka uwaga.

**Pan Bronisław Brylski:** zrozumiałem pana wypowiedź, zachęcanie panie Starosto do współpracy, jest to ogromny krok do przodu, między starostwem a miastem. Ja rozumiem, że jeżeliby do tej współpracy doszło od teraz to Państwo jesteście w stanie wycofać się z tej uchwały Rady, czy z decyzji o przeniesieniu tej poradni, bo dyskutujemy tu generalnie o służbie zdrowia, ale nie zapominajmy, że spotkaliśmy się tu po to, żeby rozwiązać problem pacjentów poradni na ul. Dmowskiego i to jest główny cel dzisiejszego spotkania. Ja pana prezentację odebrałem w ten sposób, że ta daleko idąca współpraca - czy prośba to może źle powiedziane, ale sugestia o współpracy z miastem - może skutkować wycofaniem się Państwa z tej decyzji. Czy ja dobrze zrozumiałem ?

**Pan Mariusz Staszek:** Bardzo cieszę się, że ta dyskusja jest na dzisiejszej sesji, tylko pytanie czy to powinna być sesja nadzwyczajna? Dlatego, że te informacje, które przekazał pan Starosta tak naprawdę powinny być w pewnym stopniu konsultacją z mieszkańcami, przede wszystkim konsultacją z radnymi powiatu, żeby wyjaśnili mieszkańcom tym, którzy są zainteresowani losem przychodni. Nie powinniśmy się przepychać medialnie, bo tak naprawdę to jest jakaś akcja medialna gdzie przytaczamy jakieś informacje i przerzucamy się ze Starostwa na miasto. Tak naprawdę przecież mamy komisje, na których możemy popracować i podyskutować. Jaka mamy podjąć decyzję skoro jesteśmy bez woli możliwości dyskusji to co powiedział pan Starosta, żebyśmy zaczęli ze sobą dyskutować i podejmować decyzję w sprawie projektu reorganizacji przychodni rejonowych na terenie miasta. Brakło mi najpierw dyskusji w starostwie z mieszkańcami, brakło mi tutaj dyskusji z nami, żeby podejmować takie decyzje.

**Pan Piotr Wojtysiak:** zwrócę się do radnego Brylskiego. Ja cały czas deklarowałem tą współpracę. Myślę, że większość z nas była na tej sali rok temu 19 stycznia 2016 roku, kiedy przedstawiałem propozycje zmian piotrkowskiej służby zdrowia, która była niezbędna i konieczna. To oczywiście nasz obowiązek, bo byliśmy właścicielem i jesteśmy do tej pory jednymi właścicielami Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej i oczywiście spadło to na nas i my cały czas próbujemy temu zadaniu podołać najlepiej jak potrafimy. Na tym spotkaniu, także deklarowaliśmy i słyszałem z ust państwa radnych niektórych taką wolę, że powinniśmy wesprzeć te zmiany poprzez udzielenie dotacji na rzecz Powiatu Piotrkowskiego w zakresie doposażenia czy też wspomżenia w remontach prowadzonych w budynkach PZOZ. Minął rok i jakoś do tej pory nie słyszę odpowiedzi w tym zakresie, czy jesteście Państwo zainteresowani w tej kwestii. Natomiast, jeśliby się pojawiły takie przesłanki, o których pan wspominał co do przychodni na ul. Dmowskiego, tak jak powiedziałem musiałyby zaistnieć wszystkie warunki, które przesądziły o przeniesieniu, czyli: lokalowe, ekonomiczne i kadrowe. Jeśli Państwo mnie wspomogą wykorzystując ten potencjał, który tutaj mamy do tego, żeby zachęcić, aby przychodzili lekarze. Pani dyrektor robi wszystko, także na Ukrainie szuka lekarzy, którzy ukończyli polskie uczelnie. Pamiętajmy, że ja nie jestem w stanie zmusić nikogo do pracy w odpowiednich poradniach. Jako odpowiedzialny podmiot tworzący muszę zapewnić bezpieczeństwo pacjentom, żeby poradnie funkcjonowały z lekarzami, a nie bez lekarzy. Dlatego, jeśli zaistnieją te przesłanki myślę, że Rada Powiatu - jest ze mną członkiem Zarządu Powiatu - na pewno to rozważy. My nie chcemy nikomu robić na złość. Jesteśmy zmuszeni do podejmowania takich kroków w zakresie przychodni. Jeśli zaistnieją te przesłanki to oczywiście jesteśmy gotowi do głębokiej analizy i rozważenia tego na Radzie Powiatu, aby dalej uruchomić tą działalność, ale pamiętajmy, że to muszą być przesłanki łączne tak jak to dzieje się we współpracy z samorządami gmin. Odnosząc się do wypowiedzi pana radnego, też nie rozumiem medialnych nieporozumień, ale przypomnę do Powiatu Piotrkowskiego nie wpłynęło żadne pismo protestujące, wpłynął wniosek Rady Osiedla. Pani dyrektor spotkała się z mieszkańcami i wytłumaczyła



na czym polegały te zmiany. Pilność tych zmian wynikała z tego, że na początku tego roku wypowiedziało nam czterech lekarzy swoją pracę i te oświadczenia medialne nie są szczęśliwe, ale my nie zaczęliśmy dyskusji medialnej. Jak najbardziej jestem za współpracą, na pewno deklaruję w imieniu Rady Powiatu, że jeżeli pojawią się te przesłanki, o których pan Brylski powiedział to będziemy to na pewno rozważać, bo naszym zadaniem jest także świadczenie jak najlepiej usług dla tych pacjentów tej przychodni, którzy są też mieszkańcami powiatu piotrkowskiego, bo tam 13% pacjentów jest mieszkańcami powiatu.

**Pan Rafał Czajka:** chciałem powiedzieć, że pan Starosta mówiąc o wojnie nie miał z pewnością na myśli wojny pomiędzy powiatem a powiatem, a wojnę z całą strukturą służby zdrowia. No więc, jeżeli mówimy o tych dwóch stronach każda ze stron ma rację. Po pierwsze wydaje się, że Prezydent Miasta nie ma obowiązku prowadzenia tej opieki zdrowotnej, a z drugiej strony z wypowiedzi pana Starosty wynika, że powiat samodzielnie nie będzie w stanie sprostać wszystkim oczekiwaniom, które rodzą się na terenie gminy Piotrków Trybunalski. Chciałem powiedzieć Państwu, że mogłem obserwować od dwóch lat reorganizację służby zdrowia prowadzoną przez powiat piotrkowski i obecność pana dyrektora Tamilli, członka Zarządu Powiatu, pana Starosty i pani dyrektor Bartkowskiej nie jest przypadkowa. Oni powiedzieli prawdę w momencie kiedy mówili, że ta reorganizacja miała na celu ochronić w jak największym stopniu, uratować to co jest do uratowania. Słowa pana Starosty mówiącego o tym, że dzięki tej reorganizacji został uratowany szpital prowadzony przez powiat piotrkowski. Jestem w stanie w to uwierzyć. Może ta reorganizacja nie jest doskonała, być może rodzi wiele wątpliwości jeszcze w tym czasie, kiedy już tak długo funkcjonuje, ale z pewnością jestem przekonany o tym, że jest bilans dodatni tej reorganizacji. reorganizacja szpitala i całej służby zdrowia nie zaczęła się wczoraj nie zaczęła się rok temu ani dwa lata. Pan Starosta powiedział, że zmieniające się przepisy i uwarunkowania ekonomiczne zmuszają powiat do pewnych działań i na podstawie tych słów i Państwa radnych pytań, wyciągam taki wniosek, to jest jasne przesłanie też pana Starosty: powiat samodzielnie nie będzie w stanie sprostać reorganizacji. Starosta nie wypowiedział tego, ale mogliśmy to wszyscy usłyszeć. Powiat nie musi prowadzić przychodni na terenie Piotrkowa mimo to robi to. Nie można zarzucić Prezydentowi Miasta jednocześnie, że sprawy ochrony zdrowia mieszkańców są mu obojętne. Tak to się zadziało, że Prezydent Miasta na mocy porozumienia i przepisów zdał jako Starosta prowadzenie służby zdrowia na barki powiatu piotrkowskiego i to nie jest złe rozwiązanie. Niemniej jednak Prezydent Miasta podejmował wiele działań mających na celu zabezpieczenie interesów mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego. Jeżeli chodzi o służbę zdrowia, to trzeba powiedzieć sobie prawdę, że zarówno jedna postawa jak i druga postawa, jest postawą dość twardą i deklaracja, która wypłynęła ze strony pana Starosty jest pewną kłódką, która daje możliwość wyjścia z tej trudnej i patowej sytuacji, do której z pewnością Prezydent Miasta jako Starosta grodzki nie przyłożył ręki.

**Pani Krzysztof Kozłowski:** zawsze powtarzam i powtarzałem: jak nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze. Zarówno powiat grodzki jak i powiat ziemski troszczy się o to, żeby środki finansowe, które na określone cele ma wydawać, wydawane były racjonalnie albo dawały z tego tytułu jakieś korzyści. Tutaj usłyszałem na pytanie pana Sokalskiego „Kto odpowiada za organizację służby zdrowia, opieki zdrowotnej w ogóle na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego?”. Odpowiada pan Wiceprezydent Andrzej Kacperek: powiat odpowiada. No nie do końca. Wiem, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej gwarantuje mieszkańcom Polski możliwość leczenia, uzyskania opieki zdrowotnej. Poza tym, mam tutaj przepisy, które obecnie obowiązują, gdzie zgodnie z art. 16 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku „Ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową.” Co to jest wspólnota samorządowa? To są mieszkańcy i oni mają prawo tu na terenie, gdzie zamieszkują uzyskać pomoc medyczną. Przyjmuję tutaj z zadowoleniem wyciągniętą rękę przez pana Starostę i to, że rozważają też taką możliwość, że mogą wycofać pewne rozwiązania, które już zapadły. Apeluję niezależnie od tego czy strona prezydencka, czy strona powiatu ziemskiego będzie prowadzić rozmowy, czy będzie zespół czy nie będzie go, ta przychodnia ma funkcjonować i koniec, skończyłem. Czy sobie wyobrażacie czy nie

wyobrażacie. Jak wy to zrobicie to jest nieważne, najważniejszym problemem jest brak lekarzy. Jeżeli się dogadacie i zorganizujecie, to i się znajdą lekarze. A nie takie przeciąganie liny i tu kolega mówi, że nie ma wojny. Jest wojna panie Prezydencie, tą wojnę też pan podkreca, bo pan chce dołożyć Starościę Cubale, a pan Cubala nie zostaje dłużny. Tracą na tym ludzie, którzy siedzą na sali z tyłu. Ma być przychodnia i to nas nie interesuje!

**Pan Krzysztof Kozłowski:** Zadania własne gminy, pkt 5 Ochrona zdrowia. Wszyscy mówicie, że gmina nie ma z mocy prawa możliwości organizować pomocy medycznej służby zdrowia na terenie miasta. Jest to nieprawda. Ja tu Państwu przeczytam te przepisy. Katalog jest podany do zadań własnych gminy, a dalej powyższy katalog zadań nie ma charakteru katalogu zamkniętego. Ustawodawca wymienia bowiem sprawy w szczególności, należące do zadań własnych gminy. O tym, że jest to katalog otwarty przesądza, również brzmienie art. 6 ustawy o samorządzie gminnym. Niech pan nie mówi, że pan nie może tego zorganizować bo prawo panu tego zabrania, tylko trzeba chcieć. Byłem tutaj rok temu na tym spotkaniu, gdzie Starosta przedstawiał możliwości zorganizowania wspólnie służby zdrowia, ale pan wtedy rękawicy nie podjął, a dzisiaj przepychacie się nawzajem i znowu widzę co tu się dzieje na tej Sali. Spotkamy się, nie spotkamy - nas to nie interesuje. My reprezentujemy mieszkańców pan został wybrany na 4 lata, żeby tym miastem administrować i pan łaski nie robi. Tutaj mieszkańcy są z terenu Piotrkowa i oni obowiązkowo żądają od pana zorganizowania tej przychodni, jeśli potrzebne są panu rozmowy ze starostwem, z powiatem to trzeba przeprowadzić te rozmowy. Chcecie wybudować za 32 mln kosmiczną bibliotekę, a nie macie trochę pieniędzy, żeby zorganizować placówkę służby zdrowia na terenie miasta. Pan radny Winiarski powiedział takie zdanie, że publiczne podmioty są zainteresowane prowadzić działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu przychodni medycznych, bo jest to działalność zyskowna, tak zrozumiałem. Bo z tych zysków, które osiągają mogą jeszcze przy okazji realizować inne cele. Tak zrozumiałem. No to, jeżeli gmina jako podmiot publiczny nie jest w stanie zorganizować przychodni, a podmiot prywatny jest w stanie, nie mogę tego zrozumieć. Dlaczego gmina nie jest w stanie? Tylko po prostu trzeba chcieć i nie odrzucać wyciągniętej ręki przez cały rok. Byłem pewny, że w pewnym momencie nastąpi zwanie na linii Prezydent i Starosta w tak ważnej sprawie jakim jest zdrowie i nastąpiło. Nie interesuje nas to, staniemy zawsze po stronie mieszkańców. Zawsze staniemy, przychodnia ma być. Wy wierście dziurę w niebie, a lekarze mają się znaleźć.

**Pan Przemysław Winiarski;** zgadzam się, że miasto rękawicy nie podjęło. Podjęło i zadeklarowało, że jest w stanie przejąć opiekę zdrowotną na terenie miasta, jeżeli chodzi o szpitalnictwo, jeżeli chodzi o podstawową opiekę zdrowotną. Powiat nie zgodził się na rozdzielanie tej funkcji w mieście i powiecie. Nie było czegoś takiego, że miasto nie podjęło rękawicy. Podjęło pod jednym pewnym drobnym warunkiem, który nie został spełniony.

**Pan Andrzej Kacperk:** chciałbym się odnieść do wypowiedzi radnego Krzysztofa Kozłowskiego. Otóż ustawy ustrojowe nie są źródłem zadań obligatoryjnych. To ustawy prawa materialnego stanowią o tym, czy poszczególne zadania mają charakter fakultatywny czy obligatoryjny, przesądzają o tym przepisy szczególne, przepisy prawa materialnego, a nie ustawy ustroju. Jeszcze jedna kwestia, o której pan radny zapomniął. Pan Prezydent na wniosek Starosty piotrkowskiego przedstawiał wysokiej Radzie trzykrotnie propozycję uregulowania stanu prawnego zarówno nieruchomości położonej przy ul. Dmowskiego 47, jak również nieruchomości przy ul. Roosevelta 3. Przypomnę, że propozycja pana Prezydenta zmierzała do tego aby część, którą Starostwo wykorzystuje na cele działalności zdrowotnej stała się własnością Powiatu Ziemskiego. Dwukrotnie w marcu i w kwietniu 2013 roku przedłożyliśmy państwu prawny projekt uchwały i pan panie radny, nie nikt inny tylko pan, był jedną z osób, dzięki której te uchwały zostały odrzucone.

**Pan Krzysztof Kozłowski:** widzę, że moja wypowiedź pana bardzo zabolęła, bo obaliłem tezę, że katalog jest zamknięty i miasto nie odpowiada za organizację służby zdrowia. Miasto może wszystko, bo przecież miasto zleca te zadania jakimkolwiek samorządowi, może zlecić i samorządowi Wojewódzkiemu, może zlecić to zadanie powiatowi, może się podzielić tym zadaniem, może się dogadać tak jak tutaj słyszę, że można wspólnie prowadzić tą przychodnię. Jakoś koszty wspólnie



ustalić. Natomiast nie mówcie, że gospodarz tu wybrany na 4 lata nic nie może dla ludzi zrobić, bo nie mogę tego słuchać. Zarówno pan Cubała, jak i pan prezydent Chojniak nie rozumieją, że służą ludziom, idei samorządności w ogóle, pan panie Prezydencie nie rozumie. Wy jesteście wybrani po to, żeby służyć ludziom, a nie uprawiać prywatę, to nie jest prywatne ranczo, to nie jest majątek Pana i te budynki, to jest majątek całego samorządu, to jest majątek mieszkańców, a pieniądze w budżecie to nie są pana pieniądze na koncie pana Krzysztofa Chojniaka. To są pieniądze z podatków, to są pieniądze mieszkańców i należy zorganizować dla mieszkańców wszystko, żeby im ułatwić życie, a nie przepychać się ze Starostą, bo to do niczego dobrego nie prowadzi. Mogę powiedzieć tak jak pan odbija piłkę, że Starosta ucieka, że dwie propozycje były w marcu, nie podjął w ogóle nie było żadnej rozmowy, ani z jednej ani z drugiej strony. 19 stycznia jak była podjęta dyskusja, to z nadzieją wychodziliśmy, że prawdopodobnie dojdzie do uregulowania sprawy służby zdrowia na terenie miasta Piotrkowa Trybunalskiego i nie doszło. Pamiętam jak jeszcze wtedy 19 stycznia 2016 r. tu na tej sali mówiłem: byłem w Szpitalu Powiatowym na ul. Roosevelta, wchodziłem bez windy na 3 piętro do chorego, widziałem jak ludzie na półpiętrze ciężko oddychając nie mogli wejść do swoich bliskich, bo nie ma windy. Apelowaliśmy wtedy dogadajcie się Państwo, szpital niech się dogada z Prezydentem gminy, dofinansujcie się jakoś wspólnie, wesprzyjcie jakoś ten powiat. Zróbcie tam windę, żeby odwiedzający pacjentów zawału nie dostali na półpiętrze, bo do tej pory jest winda z lat 60-tych towarowa, a nie do przewozu ludzi. Niestety to upadło, a po roku są znowu awantury kto ma utrzymać i kto ma prowadzić przychodnię na ul. Dmowskiego. Przychodnia ma być, bo zrobimy w mieście taki szum, że wreszcie się obie strony wezmą i dogadają.

**Pan Tomasz Sokalski:** chciałbym się odnieść do kilku wypowiedzi, które tutaj dzisiaj padły, zakończyć to jakąś taką kwintesencją, zobowiązując do czegoś Prezydenta Miasta. Najpierw zwrócę się do pana radnego Staszka. Zastanawiam się czemu miała służyć ta pana wypowiedź. Przecież, jeżeli nie chce pan w sesji uczestniczyć i nie widzi takiej potrzeby, to może pan to pomieszczenie opuścić. Ta sesja była potrzebna by wyjaśniła nam przede wszystkim, a także słuchającym mieszkańcom, jaka jest sytuacja prawna i faktyczna. Do pana Winiarskiego: tu nie miejsce na lobbowanie NZOZ-ów. Publiczna służba zdrowia działa inaczej, w pewnym przypadku działa lepiej. Jeśli któraś z pań powiedziała, że gorzej to ma pani naprzeciwko przychodnie, która się właśnie nazywa NZOZ- em, czyli niepublicznym zakładem, ale nie będę wchodził w szczegóły. W pewnym zakresie działa gorzej, w pewnym zakresie lepiej. Panie Wiceprezydencie Kacperk, to nie był dobry przykład tych działek, niepotrzebnie pan to zrobił. Pan wie czemu to miało służyć, nie będę więcej na ten temat mówił. Czwarta rzecz: od pana Starosty usłyszałem dzisiaj kilkukrotnie deklaracje o tym, co mówił też mój kolega Brylski, nawiązania współpracy i oczekujemy takiej deklaracji ze strony władzy wykonawczej miasta Piotrkowa Trybunalskiego. Nie padła taka deklaracja. Jeżeli Państwo macie problem ze sobą, to możemy rzucić monetę, gdzie spotkanie się odbędzie. Jeśli jeden z panów jest ważniejszy - nie wiem, który bardziej - umówicie się na neutralnym gruncie i rozwiążmy ten problem, który niepotrzebnie zaistniał i niepotrzebnie nadal trwa. Tylko czekamy na deklarację. Wola i zorganizowanie tej sesji właśnie ma to na celu, proszę Państwa trzeba powiedzieć działamy i to zróbcie. Czekam na taką deklarację. Po wypowiedzi radnego Tomasza Sokalskiego Przewodniczący Rady Miasta zamknął XXXIII Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Piotrkowa Trybunalskiego.

Przewodniczący Rady Miasta

  
Marian Błaszczyński

Protokół na podstawie dźwiękowego  
zapisu przebiegu obrad sporządziła:

Aleksandra Rogalska

